

**POLSKA
JEST PIĘKNA**

KRAKÓW

Nie wszyscy wiedzą, że krakowski rynek siedemset lat temu znajdował się niżej niż dziś. Można się o tym przekonać, podążając podziemnym szlakiem „Śladem europejskiej tożsamości Krakowa” – zachowały się tam jeszcze fragmenty brukowanych dróg nawet z XI wieku. Reszta, w tym średniowieczna zabudowa rynku, została zrekonstruowana dzięki nowoczesnym technikom multimedialnym. Zwiedzającym towarzyszą niezwykle doznania wzrokowe i słuchowe, takie jak gwar panujący na targu, syk języków ognia i obraz pożaru, który kilka stuleci temu trawił miasto.

SANDOMIERZ

Podziemna Trasa Turystyczna, biegnąca pod ośmioma kamienicami prowadzi przez dawne, XIV- i XV-wieczne, połączone ze sobą piwnice, w których kupcy kiedyś składowali towary. Potem, gdy miasto najeżdżali obcy, służyły ludności jako schronienie. Do dziś sandomierskie lochy otacza aura tajemniczości. Turyści wędrują m.in. przez korytarz straceńców, zwiedzają salę katowską oraz komnatę Haliny Krępianki. Podobno do dziś przebywa tam duch dzielnej kasztelanki, która tymi lochami poprowadziła mongolskich najeźdźców na śmierć i sama zginęła wraz z nimi, tak chciała ocalić miasto.

Solna rzeźba świętej Kingi.



Jedna z solnych komnat.



WIELICZKA

Jedynie w swoim rodzaju dzieła sztuki z soli, wykute z niej piękne komory oraz urokliwe podziemne jeziora czekają na zwiedzających w kopalni soli w Wieliczce. Główny szlak turystyczny znajduje się na głębokości 135 metrów i wiedzie krętymi korytarzami liczącymi 3 kilometry. Dla lubiących wyzwania przygotowano też trudniejszą trasę, na której znajdują się ciasne szczeliny i nisko wydrążone przejścia, a turyści pokonują ją w hełmach, z lampami górniczymi i pochłaniaczami tlenu węgla. Obowiązkowym punktem jest niezwykła kaplica św. Kingi, patronki górników solnych. Można w niej podziwiać m.in. kopię „Ostatniej wieczerzy” Leonarda da Vinci i pomnik Jana Pawła II.

Zwiedzający idą białymi korytarzami.

CHEŁM

Labirynt podziemnych korytarzy wyłobionych w kredzie, które znajdują się pod rynkiem, to unikat na skalę światową. Powstał na przestrzeni kilkuset lat, kiedy to wydobywano stamtąd kredę, aby wykorzystać ją potem jako materiał budowlany. Dzięki temu dziś można podążać tońcącymi w mroku korytarzami... Na dwukilometrowej trasie zwiedzający oglądają ekspozycje geologiczne i archeologiczne, czeka na nich także, szczególnie pożądana przez najmłodszych turystów, atrakcja w postaci spotkania ze strzegącym tych podziemnych duchem Bieluchem. Jest przyjazny i pozytywnie nastawiony do ludzi, podobno spełnia marzenia tych, którzy na co dzień kierują się dobrocią.

JASKINIA RAJ

Nazwa tej, znajdującej się w Chęcinach, jaskini oddaje jej piękno. Nacieki skalne o różnorodnych, niespotykanych kształtach – zwisające ze stropu stalaktyty, pnące się z podłoża ku górze stalagmyty – wyrzeźbiła sama natura. Trasa dla zwiedzających liczy 180 m, jest elektrycznie oświetlona i kryje liczne atrakcje, m.in. jezioro, nad którym przechodzi się przez mostek. Jaskinia, która została przypadkowo odkryta w latach 60. ubiegłego wieku przez mieszkańców okolicznych wsi, ma znacznie dłuższą historię, sięgającą 50 000 lat wstecz. Odkryto tu ślady prehistorycznych zwierząt: m.in. mamauta i narzędzia, jakimi posługiwali się nasi przodkowie. Przypomina o tym obozowisko rodziny neandertalskiej, od którego zaczyna się trasa.

Podziemne KRÓLESTWA

Listopadowa aura nie sprzyja długim spacerom. Warto wykorzystać ten czas na to, by zejść do podziemi. Czekają tam na zwiedzających różnorodne atrakcje – rekonstrukcje sprzed setek lat, kręte labirynty, tajemnicze lochy, a także... duchy, obecne fizycznie lub tylko w legendach.

